

GAZETA LUBELSKA

ROK II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr. 275 (584)

Austria domaga się Papena i Schiracha

WIEDEN, 5.10. Austriacki minister sprawiedliwości wysłał w czwartek wieczór depeszę do głównego prokuratora amerykańskiego w Norymberdze Roberta Jacksona, w której domaga się wydania Franza von Papena i Baldura von Schiracha w celu postawienia ich przed sąd austriacki.

Tsaldaris w Paryżu

LONDYN, 5.10. Jak donosi agencja Reutersa, premier grecki Tsaldaris w towarzystwie przywódców parlamentarnych udał się w piątek samolotem na Konferencję Pokojową w Paryżu.

Hess — do szpitala wariatów

NORYMBERGA, 5.10. (API). — Rudolf Hess, skazany na dożywotnie więzienie, zo stanie umieszczony w zakładzie dla umysłowo chorych. Mimo, iż Trybunał uznał Hessa za całkowicie odpowiedzialnego za swoje czyny, zdaniem ekspertów — cierpałby on stale na powtarzające się ataki amnezji historycznej i umieszczenie go na et chwilowo w zakładzie dla obłąkanych jest nieodzowne.

Wstawiennictwo Churchilla

NORYMBERGA, 5.10. Żona jednego ze skazańców — Jodla, wystosowała do Churchilla telegram z prośbą o wstawiennictwo w sprawie swego męża.

Mołotow jedzie do Moskwy

PARYŻ, 5.10. (API). Radziecki minister spraw zagranicznych Wiczesław Mołotow ma się dziś udać do Moskwy. Oczekuje się, że Mołotow powróci w czwartek.

Polska — Włochy

RZYM, 5.10. (API). Został tu dziś podpisany układ polsko-włoski w sprawie dostarczenia Włochom węgla. Delegacja polska, która brała udział w pertraktacjach zwiedziła liczne zakłady przemysłowe we Włoszech. Pierwsza partia węgla polskiego będzie wysłana po powrocie delegatów do kraju.

Głos Anglika

ONZ musi obalić gen. Franco

LONDYN, 5.10. (PAP). Poseł do parlamentu brytyjskiego z ramienia Partii Pracy Ernest Davies, który powrócił z 3-tygodniowej podróży po

„Premierzy” niemieccy radzą

BERLIN, 5.10. (PAP). Jak komunikuje brytyjska agencja prasowa w Niemczech, w Bremie rozpoczęła się w piątek konferencja „premierów państw niemieckich” z okupacji brytyjskiej i amerykańskiej. Amerykańska agencja prasowa w Niemczech donosi, że konferencja wyraziła zdanie, iż winien być powołany do życia urząd koordynacji pracy w poszczególnych strefach.

Dziś

30 minut dla każdego kraju.
Sędzia Jackson ustępuje.
W drodze do szubienicy.
Lubelski Festival Sztuki.
Ziemia z pobojoisk partyzant-
kich Lubelszczyzny.
Chłopi obejmują majątki junk-
rów.
Zamość o opał dla ludzi pracy.

Stara melodia o oktawę niżej

NOWY JORK, 5.10. W amerykańskich kołach politycznych i na łamach prasy omawia się z ożywieniem przemówienie czwartkowe Byrnese, wygłoszone w Klubie Amerykańskim w Paryżu.

Czy minister Byrnes powiedział coś nowego? Oto pytanie, które opinia publiczna stawia sobie. Niewątpliwie, że na ugodowy i pojednawczy ton Byrnese wpłynęła reakcja prasy europejskiej na jego przemówienie stuttgartskie oraz ostatnie wydarzenia polityczne w Ameryce.

Odgłos wystąpienia Wallace'a był w Ameryce tak donośny, że polityk, który by sprzeciwił się podstawowym tezom Wallace'a w sprawie konieczności kontynuowania polityki Roosevelta — może liczyć jedynie na utratę popularności. A tego nie pragnie ani Byrnes, ani Truman, ani ten odłam partii demokratycznej, który oni reprezentują. Dlatego też Byrnes w przemówieniu swym znowu zaoferował Związkowi Radzieckiemu 40-letni pakt w sprawie Niemiec i powtórzył z zadowole-

niem ostatnie oświadczenie Stalina. W tej chwili trudno jeszcze stwierdzić, w jakim stopniu te deklaracje Byrnese są głośne. Najbliższa przyszłość przyniesie odpowiedź na to pytanie.

Obecnie jednak stwierdzić już możemy, że w zasadniczych sprawach minister Byrnes nie zmienił swego stanowiska. Nie cofnął się ani o jeden krok w polityce, zajętej w Stuttgarcie. Znowu wspominał o konieczności okazania pomocy Niemcom, choć — co prawda — uczynił to w sposób mniej śmiały, niż w Stuttgarcie. Przemawiał bowiem w Paryżu, w którym tyle ciężkich zarzutów wymierzono

no przeciwko jego planowi w sprawie Niemiec. Prócz tego lekkiego złagodzenia tonu — nie można znaleźć żadnych zmian w linii politycznej Byrnese. W sprawie Saary, Nadrenii — nie powiedział ani słowa.

W sprawie granicy polsko-niemieckiej — również milczał. Milczał po fali protestów, która przeszła przez całą prawie Europę, po historycznym wystąpieniu Molotowa. Milczenie jego jest nader wymowne. Świadczy ono, że Byrnes swej polityki nie zamierza zmienić, czego dowodzą zresztą wiadomości, jakie nadchodzą z amerykańskiej strefy w Niemczech.

Zmiany w rządzie brytyjskim

LONDYN, 5.10. (PAP). W Wielkiej Brytanii powstaje nowe ministerstwo obrony, które będzie koordynowało działalność 3 ministerstw: wojny, marynarki i lotnictwa, pełniąc w stosunku do nich rolę czynnika nadrzędnego. Na czele nowego ministerstwa stanął dotychczasowy pierwszy lord admiralicji Alexander, który

przybył właśnie z Paryża, gdzie kierował delegacją brytyjską. W związku z powstaniem nowego ministerstwa następuje ogólna reorganizacja zagadnień obrony narodowej. Za obronę nadal ponosić będzie główną odpowiedzialność premier, stojąc na czele komitetu obrony, do którego wejdą minister obrony, lord przewodniczący Rady, minister spraw zagranicznych, minister skarbu, minister wojny, minister lotnictwa, minister marynarki, minister pracy i minister dostaw. Nowy minister obrony będzie również kierował pracami badawczymi, związanymi z obroną państwa.

Strajk generalny w Japonii

LONDYN, 5.10. (API). Nad Japonią wisi groźba strajku generalnego. Z Tokio donoszą, że prasa i radio japońskie mają przerwać pracę o północy. Centrale elektryczne, kopalnie węgla, staną na początku przyszłego tygodnia dla podkreślenia swej solidarności ze strajkującymi. Władze amerykańskie oficjalnie nie mieszają

się do konfliktu, natomiast nieoficjalnie interweniowały w redakcjach wielkich dzienników, aby nie brały one udziału w strajku. Z drugiej strony, robotnicy — organizatorzy strajku twierdzą, że są popierani przez wyższych funkcjonariuszy dowództwa socjalistycznego, do których kompetencji należą sprawy społeczne i którzy reprezentują amerykański departament pracy. Wobec tej sytuacji, niektóre związki zawodowe są skłonne przyjąć, że akcja popierana przez Amerykę, może mieć na celu prowokację, w której wyniku uda się zlikwidować bardziej demokratyczne elementy w Japonii.

Zbrodniarze z Majdanka i Oświęcimia wydani

BERLIN, 5.10. (API). Trzymający w obozach niemieckich SS-manów, zostali przewiezieni do Szczecina i oddani w ręce polskiej komisji dla badań zbrodni wojennych. Chodzi tu o 49-ciu SS-manów i strażników z byłych niemieckich obozów koncentracyjnych w Oświęcimiu i Majdanku.

Angielski Hitler nie zmienił się

LONDYN, 5.10. (API). Przywódca rozwiązanej ligi brytyjskich faszystów, sir Oswald Mosley oświadczył dziś korespondentowi „United Press”, że jego poglądy nie zmieniły się pomimo procesu w Norymberdze, a przeciwnie „rozwinęły szerzej”. Mosley zakończył właśnie książkę „Moja odpowiedź”. „Daily Worker” donosi, iż John Beckett, b. przywódca unii fa-

szystowskiej, przyznał, że 2-ch bogatych „mecenatów”, których nazwiska nie chciał podać, wpłaciło większe sumy do kasy Mosley'a, umożliwiając mu w ten sposób zwiększenie w trójnasób nakładu organu faszystowskiego „Peoples Post”.

Pamiętniki Andersa

RZYM, 5.10. (API). Jak donoszą, gen. Anders opuścił Włochy z końcem października i zamierza osiedlić się w W. Brytanii, gdzie będzie pisał swe pamiętniki.

Nowy wiatr w starej partii?

LONDYN, 5.10. (API). Przemawiając w Liverpool na temat polityki przemysłowej partii konserwatywnej b. brytyjski minister spraw zagranicznych Eden oświadczył: „W świetle poważnie zmienionych warunków nieuniknionym się staje zwiększenie udziału państwa w naszym narodowym życiu gospodarczym. Państwo powinno mieć dwa główne cele: załatwienie problemów leżących poza obrębem niesubsydiowanego systemu wolnej inicjatywy prywatnej oraz udzielanie pomocy w kierunku osiągnięcia jak największych zysków z tego systemu. Byłoby fałszywym uważać wolną inicjatywę i organizację państwową za wyłączone i sprzeczne ze sobą alternatywy”.

Posel Rek wicemin. sprawiedliwości

WARSZAWA, 5.10. (PAP). W dniu 3 bm. mianowany został drugim wiceministrem sprawiedliwości poseł do KRN ob. mgr Tadeusz Rek, wicedziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie.

Posel Rek jest prezesem Gl. Kom. Wyk. PSL „Nowe Wyzwolenie”. Jest też członkiem prezydium zarz. głównego Polskiego Zw. b. Włóczęg w Politycznych i prezydium Ligi do Walki z Rasizmem.

Nowy wiceminister jest autorem szeregu prac społeczno-politycznych.

30 minut dla każdego kraju

PARYŻ, 5.10. (API). Wielka Czwórka uzgodniła wczoraj 5-punktową procedurę dla przyspieszenia prac Konferencji Paryskiej. Na wczorajszym posiedzeniu obecni byli: Bevin, Byrnes, Mołotow i de Murville, reprezentujący Bidaulta. Procedura składa się z następujących 6 punktów:

1. sprawozdania komisji konferencyjnych nie będą odczytywane na sesjach plenarnych lecz w formie druko-

wanej, rozdzielane między delegatów.

2. Każdej delegacji przysługiwane będzie prawo wygłoszenia maximum 30-minutowej mowy w sprawie każdego traktatu. Mowy te mogą zawierać ogólne uwagi, lecz nie będzie dyskusji nad poszczególnymi artykułami.

3. Delegaci, w miarę możliwości, będą przedstawiali pisemne oświadczenia, by umożliwić przetłumaczenie ich i w ten sposób zaoszczędzić czas.

4. Nie można będzie przedstawiać żadnych poprawek, prócz tych, które zostały objęte sprawozdaniem. Te ostatnie będą oddane pod głosowanie lecz nie dyskutowane.

5. Głosowanie odbywać się będzie nad każdym artykułem traktatów oddzielnie. Jeżeli żadna z delegacji nie żąda głosowania, będzie to oznaczało, że artykuł zostaje przyjęty jednomyślnie.

6. Każda delegacja będzie uprawniona do włączenia do sprawozdania z sesji dodatkowych uwag, dotyczących traktatów pokojowych.

Wielka Czwórka postanowiła ponadto, że dyskusja nad traktatami rozpocznie się sesją plenarną w poniedziałek i ministrowie postanowili werwać włoską komisję ekonomiczną do zakończenia pracy dnia w nocy. Na traktat pokojowy z Włochami przeznaczono 3 dni, na pozostałe traktaty — po 1 dniu.

Procedura, opracowana przez Henri Spaaka, przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego ONZ, zostanie przekazana sekretariatowi konferencji do ostatecznego skryształowania. Będzie ona przedstawiona do aprobaty Konferencji plenarnej w niedzielę po południu.

Ministrowie-zdrajcy przed sądem

BUKARESZT, 5.10. (PAP). Przed sądem kryminalnym w Bukareszcie staje 17 b. ministrów i wiceministrów w rządzie Antonescu. Wśród oskarżonych znajdują się: b. minister gospodarki narodowej Mircea Cancicov, b. wiceminister gospodarki narodowej Ion Fintseacu i b. wiceminister propagandy, prof. Aleksander Marcu. Jak wiadomo, prohitlerowski dyktator Rumunii z lat 1940—1944, marzałek Antonescu, został osądzony wraz z 11 współpracownikami w maju br. i rozstrzelany w dniu 1 czerwca.

Zaczyna się znowu

LONDYN, 5.10. (API). Rozgłoszenia belgradzka donosi, że nad terytorium jugosłowiańskim ukazał się dziś samolot brytyjski. Samolot ten po kilku okrążeniach wylądował na jednym z lotnisk jugosłowiańskich.

Okrety niemieckie dla ZSRR

LONDYN, 5.10. (API). Rząd brytyjski zwraca obecnie ZSRR szereg okrętów niemieckich, skonfiskowanych pod koniec wojny przez władze angielskie. Między okrętami znajduje się statek „Patria” o napędzie elektrycznym. Jak donoszą, okręt ten zostanie wykorzystany przez ZSRR dla komunikacji z Ameryką Południową.

...nie myśli się o wojnie

LONDYN, 5.10. (API). Eric Downton, który powrócił niedawno z Moskwy, gdzie był korespondentem Reutera, analizuje w dłuższym artykule radziecką politykę zagraniczną. Downton stwierdza, że w Związku Radzieckim nie myśli się w żadnym razie o wojnie. Po olbrzymich cierpieniach w czasie wojny Rosja pragnie przede wszystkim pokoju, który umożliwi jej podwyższenie stopy życiowej, lecz główną troską ZSRR jest zapewnienie sobie bezpieczeństwa. Rosjanie uważają, że istnieją powody traktowania z niufnością państw kapitalistycznych. Uważają oni, że reakcyjniści w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii dążą do wywołania wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu, dlatego też Rosja musi się bronić wszystkimi środkami, stojącymi do jej dyspozycji. W tym celu zależy jej na tym, aby wokół ZSRR istniały rządy przyjaźnie do niego ustosunkowane. Rosjanie uważają to za zupełnie rozsądne. „Czy Ameryka — pytają — tolerowałaby wrogię rząd w Meksyku lub Kanadzie, a Wielka Brytania w Irlandii lub Szkocji?”. Korespondent

twierdzi, że Rosjanie traktują bombę atomową jako główny czynnik niufności i wrogoci. Mają oni nadzieję, że wkrótce uda się zbudować podobną bombę i w Związku Radzieckim. Odegrawszy główną rolę w walce z faszyzmem, Rosjanie są zdania, że mają prawo do odpowiedniej roli w czasie pokoju.

„Lecz nade wszystko — kończy korespondent — jestem przekonany, że Związek Radziecki pragnie długiego pokoju. Wystarczy podróżować przez straszliwie zniszczone obszary Ukrainy i Białorusi, by zrozumieć dlaczego Rosjanie w obliczu olbrzymiego zadania odbudowy powojennej”.

Kobiety w więzieniach hiszpańskich

LONDYN, 5.10. (PAP). Agencja Reutera donosi, że delegacja kobiet brytyjskich pod kierownictwem posłanki z ramienia Partii Pracy p. Lean Manning, odwiedziła więzienie kobiece w Madrycie, gdzie odbyła rozmowę z uczoną hiszpańską Marią Teresą Toral i 2 innymi sławnymi kobietami hiszpańskimi o poglądach antyfaszystowskich, które obecnie oczekują wytoczenia im procesu.

Albania dementuje

TYRANA, 5.10. (API). Albańska agencja telegraficzna kategorycznie zdementowała pogłoski, według których rząd albański miał dostarczać broni rewolucjonistom greckim. Nieprawdą jest również, jakoby wojska albańskie brały udział w greckiej wojnie domowej.

Zabójca Erzbergera

BERLIN, 5.10. Okupacyjne władze amerykańskie aresztowały we Frankfurcie jednego z zabójców b. ministra Rzeszy Mathiasa Erzbergera, Heinricha Schultza. Schultza, który był pułkownikiem SS, przebywał w obozie jeńców, niedaleko Frankfurtu.

Bevin — Byrnes

PARYŻ, 5.10. Po raz drugi w przeciągu ostatnich 24 godzin brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin odbył w piątek rozmowę z Byrnesem.

Kobieta — ministrem Rumunii

LONDYN, 5.10. (API). Po raz pierwszy w historii Rumunii kobieta, p. Florica Bagdasar, została mianowana członkinią gabinetu rumuńskiego.

W drodze do szubienicy

NORYMBERGA, 5.10. (PAP). Mimo, iż Frank i Streicher nakazali swym obrońcom, by powstrzymali się od apelowania w ich imieniu, obrońcy wręczyli w piątek po południu sekretarzowi generalnemu Trybunału prośbę o łaskę dla swych klientów. Adwokat Franka, który jednocześnie bronił Hessa, zwrócił się do Sojuszniczej Rady Kontrolnej z prośbą o zre-

dukowanie wymierzonej Hessowi kary dożywotniego więzienia. Obrońca zbrodniczej organizacji SS zażądał rewizji wyroku przeciwko tej organizacji. Sekretariat generalny Trybunału jest oblegany przez tłum dziennikarzy, którzy pragną uzyskać kompletną listę prośb o łaskę, jak również pragną poinformować się dokładnie, co się dzieje z trzema uniewinnio-

nymi, którzy pozostają wciąż w więzieniu.

Brytyjskie władze okupacyjne odmówiły udzielenia wizy Schachtowi i Fritschemu na wjazd do strefy brytyjskiej. Nie wiadomo dotychczas, jakie jest stanowisko władz brytyjskich wobec Pape na.

NORYMBERGA, 5.10. (PAP). Schacht, Pape i Fritsche nadal znajdują się w gmachu sądowym w Norymberdze w charakterze „gości władz amerykańskich”. Pułkownik Andrus, pod którego opieką znajdują się więźniowie norymberscy, oświadczył korespondentowi Reutera, że uniewinnieni pozostali na miejscu dobrowolnie do czasu uzyskania możliwości wyjazdu. Zbrodniarze hitlerowscy skazani na śmierć nie mają prawa komunikowania się z sobą. Spędzają oni przeważnie czas na pisaniu podań o łaskę. Spacerują odbywają ze skutymi rękami.

Sędzia Jackson ustępuje, zaczyna się seria nowych procesów

NORYMBERGA, 5.10. (PAP). Sędzia Jackson, który kierował całym przygotowaniem oskarżenia niemieckich zbrodniarzy wojennych, ma podać się za 10 dni do dymisji. Następcą jego ma być Telford Taylor, którego zadaniem będzie zebranie materiału dowodowego w przewidywaniu dalszych procesów, które mają mieć również charakter międzynarodowy.

Przed procesem wielkich przemysłowców niemieckich, który ma rozpocząć się w początku 1947 roku, odbędzie się liczne inne mniejsze doniosłe rozprawy. Przede wszystkim staną

mają przed Trybunałem niektórzy lekarze wojskowi Wehrmachtu oraz lekarze SS z obozów koncentracyjnych, oskarżeni o przygotowywanie wojny bakteriologicznej i okrutne eksperymenty pseudonaukowe z więźniami.

Składy broni — czyje?

RZYM, 5.10. (PAP). Z Mediolanu donoszą, że policja włoska, poszukując broni w wioskach, położonych na stokach Apenin, wykryła olbrzymie składy broni. Pierwsze rewirje dokonane zostały w miejscowości Castel del Rio, położonym na po-

łudnie od Bolonii, które w czwartek zostało otoczone przez oddział złożony z 9 tysięcy karabinierów. Znalezione granaty ręczne, karabiny maszynowe i wielkie ilości materiałów wybuchowych, które ukryte były w workach ze słomą w stajniach i oborach. Policja dokonała licznych aresztowań. Poszukiwania trwają nadal. Władze są bowiem przeświadczone że znaleziony arsenał stanowi tylko znikomą część ukrytej w tych okolicach broni. Krążą pogłoski, że tajemna sieć składów broni została zorganizowana przez pewną organizację, której nazwa nie została ujawniona.

Nic dziwnego...

NOWY JORK, 5.10. (PAP). „Daily Worker” donosi, że zwolniony wyrokiem Trybunału norymberskiego Hjalmar Schacht urządził w okresie przedhitlerowskim stałe półroczne konferencje bankierów zagranicznych. W konferencjach tych brał udział znany prawnik nowojorski John Foster Dulles, który obecnie należy do najgorętszych zwolenników polityki zagranicznej Byrnesa.

Dziennik podaje również, że Schacht po dojściu Hitlera do władzy, utrzymywał żywe stosunki z brytyjskimi i amerykańskimi kołami finansowymi. Schacht utrzymywał kontakt

z zagranicznymi bankierami za pośrednictwem „International Settlement Bank” w Bazylei. Kontakty te trwały nawet po przystąpieniu Ameryki do wojny.

Japończycy — sojusznikami...

MOSKWA, 5.10. Agencja Tass donosi z Hagi, że prasa holenderska przytacza nowe dowody wykorzystywania wojsk japońskich w walce przeciwko Indonezyjczykom.

Dziennik „De Waasheig” publikuje list przybyłego z Jawy dra holenderskiego Reindera, który pisze, że kiedy wojska

brytyjsko-holenderskie w bojach w okolicy Bandung znalazły się w ciężkiej sytuacji — rzucono do walki silne oddziały wojsk japońskich. W krwawej bitwie, dzięki udziałowi żołnierzy japońskich — Indonezyjczycy ponieśli klęskę i zostali odrzucony.

6.X. — 13.X.
Tydzień „Caritas“

135 placówek na Lubelszczyźnie

W dniach od 6-go do 13-go października na terenie całej Polski odbywa się Tydzień „Caritas” pod hasłem „CARITAS w trosce o dziecko”.

Rok temu Instytucja ta rozpoczęła swą pracę na ziemi lubelskiej i stopniowo dała się poznać szerszym warstwom społeczeństwa, a zwłaszcza potrzebującym, którym — w miarę swych możliwości — spieszyła z pomocą.

Za główny cel swej pracy „Caritas” obrała sobie opiekę nad dzieckiem i młodzieżą.

Państwo nie jest i nie prędko będzie w stanie rozwinąć opiekę społeczną w takich rozmiarach, jakich wymaga potrzeba chwili. I dlatego społeczeństwo, aczkolwiek zniszczone i biedne, powinno zdobyć się na maksimum wysiłku i ofiar, by uzupełnić akcję Państwa.

„CARITAS” nie może i nie chce przeszkadzać niczyjej inicjatywie; ani Komitetów Opieki Społecznej, ani Polskiego Czerwonego Krzyża, przeciwnie, jej gorącym pragnieniem jest utrzymać z nimi jak najściślejszą współpracę i wzajemnie oddawać sobie usługi.

Mając szeroko rozbudowaną sieć

oddziałów parafialnych (na terenie diecezji lubelskiej 135 placówek), „CARITAS” dociera do najbardziej oddalonych zakątków.

„CARITAS” ma za cel budzić coraz większe poczucie solidarności społecznej, przypominać ludziom, że nie wystarczy dać coś „na odczepnego”, ale że dawać — w miarę swych możliwości — jest nakazem sumienia chrześcijańskiego, które nie może patrzeć obojętnie na nędzę.

W ciągu „Tygodnia” „CARITAS” w całej Polsce wołać będzie głośniejsz niż zwykle o jak największy wysiłek społeczeństwa dla ratowania dzieci i młodzieży przed nędzą i głodem.

Sierotom dajemy zdrowe i piękne domy dziecka, uczącej się młodzieży zabezpieczymy odpowiedni dach nad głową i wystarczające pożywienie.

Ratujmy przyszłość Polski przed gruźlicą i chleractwem

Ks. F. T.

Ziemię z pobojozisk partyzanckich Lubelszczyzny Zawiezie delegacja MO do Warszawy

W związku ze zbliżającym się Świętem Milicji Obywatelskiej specjalna delegacja Wojewódzkiej Komendy Milicji Obywatelskiej w Lublinie udała się na dawny szlak partyzanckich walk bojowych, skąd została pobrana ziemia do urny, celem wręczenia jej w czasie uroczystości w Warszawie komendantowi głównemu M. O. gen. Witoldowi. M. in. pobrano ziemię z okolic Szklarzni, z Góry Borutowej, miejsca jednej z najcięższych walk od-

działów partyzanckich AL, gdzie w czerwcu 1944 toczyła się 7-dniowa bitwa 3.000 oddziału partyzanckiego przeciw przeważającej sile niemieckiej, wyposażonej w oddziały zmotoryzowane, czołgi i samoloty. Pobrano również ziemię z okolicy Borowa w pow. kraśnickim, ze wspólnej mogiły 32 AL-owców, wymordowanych w 1943 r. przez oddziały NSZ oraz z okolic Stefanówki w pow. puławskim z grobu 9 partyzantów poległych również w walce z oddziałami NSZ. W czasie pobierania ziemi z pobojoziska pod Szklarznią znalaziono łuski oraz pociski wszelakiej broni, używanej przez oddziały partyzanckie oraz odłamki bomb lotniczych, granatów i pocisków artyleryjskich, używanych przez Niemców w walce przeciw oddziałom partyzanckim.

Produkujemy naturalny jedwab

W województwie pomorskim rozwija się produkcja jedwabiu naturalnego. W ubiegłym roku Pomorze wyprodukowało 1.200 litrów surowca jedwabnego. W roku bieżącym produkcja wzrosła do 10.600 litrów surowca. Zysk producentów w bieżącym roku wyniósł 1.400.000 zł.

Do wzrostu produkcji przyczyniło się zwiększenie plantacji drzew morwowych. W roku bieżącym posadzono 400 tys. krzewów, jesinią przewiduje się zasadzenie dalszych 65 tys. Pomorze претендуje do zajęcia pierwszego miejsca w produkcji surowca jedwabnego w Polsce.

Zamość

O opał dla ludzi pracy

Ludzie pracy czekają na przydziały opału na okres zimowy. W ubiegłym roku pracujący mieszkańcy Zamościa otrzymali zaledwie po 200 kg węgla na rodzinę. Jednak w ubiegłym roku sprawa opału nie przedstawiała się tak źle, gdyż... stało jeszcze wtedy wiele nietkniętych pletów, które zostały rozebrane i poszły na opał. Obecnie nie ma już pletów i opał jest największym kłopotem ludzi pracy, którzy ze względu na skromne zarobki nie są w stanie zaopatrzyć się

węń po cenach wolnorynkowych, dochodzących do 2700 zł za tonę węgla.

Czas, by władze miejskie zajęły się energicznie tą sprawą.

9.X

„Byle do wiosny”

Część II-ga

74-letnia bohaterka pracy wychowała 12-cioro dzieci

W Państwowej Przędzalni i Tkalni Juty „Warta” w Częstochowie, zatrudniona jest jako tkaczka 74-letnia Marianna Caban, która w swoim zawodzie pracuje od 61 lat. Jest ona matką 12-ciora dzieci, które wychowała sama, gdyż mąż jej zmarł przed 30 laty. Mimo podeszłego wieku ob. Caban wykonuje zawsze w 100 proc. normy produkcyjne, a często je przekracza. Ob. Caban nie chce przejść na emeryturę, gdyż stwierdza, że ma jeszcze dość siły, aby zapracować sama na swą utrzymanie.

Znachor czy dentysta? Dziwne stosunki w Związku Lubelskich Dentystów

Związek Zawodowy Dentystów powstał z górą półtora roku temu. O niezadawalającej pracy i organizacji Zw. świadczy następujący fakt, że do dnia dzisiejszego Związek ten nie posiada nawet swego statutu.

Na prowincji nierzadkie są wypadki praktykowania w zawodzie dentystycznym ludzi zgola nie mających z dentystyką nic wspólnego — znachorów. Władze Związku faktów tych nie zauważają, czy też nie chcą zauważyć.

Spotyka się również dentystów, którzy w praktyce swej nie przestrzegają podstawowych zasad higieny i przepisów techniki dentystycznej.

Skandalicznym tym stanem i dezorganizacją w kołach dentystycznych powinny zainteresować się władze Związku Zawodowego Dentystów, gdyż wskutek obecnego stanu cierpi cały szereg dentystów uczciwie podchodzących do swej pracy.

W. K. (Zamość).

Restauracja „EUROPA”

ul. Krakowskie Przedmieście 29.

Zaprasza do siebie uczestników Festiwalu i stałych bywalców.
Orkiestra wyborowa wykonuje wieczór walców „Sztarausa”. 5020

Niestety nie u nas

Grupa lekarzy, pracujących w wojskowych jednostkach sanitarno-szkoleniowych na terenie Łodzi utworzyła spółdzielnię pracy pn. „Spółdzielca Przychodnia Lekarzy Specjalistów”. Spółdzielnia raspołki częściowo dająca się w Łodzi odczuć brak tak popularnych w innych miastach lecznic. Ceny, pobierane za porady są bardzo niskie, poziom zaś wiedzy fachowej lekarzy, spośród których jest wielu asystentami Uniwersyte-

tu Łódzkiego, jest bardzo wysoki. Lecznicza posiada wszystkie działy lekarskie łącznie z dermatologicznym oraz zaopatrzona jest w potrzebne urządzenia i narzędzia do zabiegów chirurgicznych, ginekologicznych i z zakresu innych specjalności.

Chłopi obejmują majątki junkrów

Spółdzielniom parcelacyjnym i grupom osadniczym, przekazano już ponad 120.000 ha użytków rolnych z folwarków na Ziemiach Odzyskanych.

Na Śląsku Dolnym i Opolskim na cele osadnicze przekazano 99 majątków ziemskich o łącznej powierzchni przekraczającej 60.000 ha. Resztę stanowią majątki przekazane w woj. szczecińskim, olsztyńskim i gdańskim, przy czym niejednokrotnie zostały one przekazane zwartym grupom repatriantów.

Przybywające delegacje rolników z województw centralnych, zarezerwowały dla osiedlenia dalsze 353 majątki. Daje się zauważyć znaczne wzmożenie napływu transportów z przesiedleńcami, w związku z zakończeniem okresu żniwnego. Przesiedleńcy, przeważnie zaopatrzeni w zapasy ziarna siewnego i inwentarz, przystępują natychmiast do robót jesiennych na przejętych majątkach.

397 wypadków we wrześniu

W miesiącu wrześniu Pogotowie Ratunkowe zostało wezwane do 397 wypadków, z czego 106 wezwań miało miejsce w nocy. Wóz sanitarny wyjeżdżał na miasto 201 razy, zaś na stacji Pogotowia udzielono 196 porad. Z ogólnej liczby 108 osób przewieziono do szpitali. Największa ilość, bo 219 wypadków przypada na mężczyzn, na stopnie na kobiety — 141 i na dzieci — 34. (11)

6.X. Lubelski Festival 6.X. 13.X. 13.X.

Zdawałoby się, że w czasie, kiedy wysiłek całego narodu koncentruje się na sprawach materialnych, a przede wszystkim na kardynalnym zagadnieniu odbudowy kraju, jakiegokolwiek rozważania na tematy związane z kulturą i sztuką powinny mieć znaczenie mniej istotne, raczej drugorzędne.

Tak myśląc wróciłibyśmy do przed wojennej taktyki w stosunku do sprawy Kultury i Sztuki, polegającej na systematycznym niedocenianiu i stałym lekceważeniu kultury narodowej i jej roli.

Dzisiaj dwa czynniki równomiernie wysuwają się na czoło zagadnień państwowych: sprawa zapewnienia bytu materialnego każdemu z obywateli, oraz konieczność udostępnienia dóbr kultury i sztuki najszerszemu rzeszom społeczeństwa. Śmiało można powiedzieć, że nie ma prawdziwej demokracji tam, gdzie naród nie czerpie pełną garścią ze skarbcza rodzimej kultury.

W czasach przedwojennych zagadnieniami sztuki nie interesował się żaden z rządów. Najbardziej nawet pałace sprawy związane z piśmiennictwem, teatrem, muzyką i plastyką zbywano zazwyczaj frazesami przechodząc do porządku dziennego nad kwestią zasadniczą, a mianowicie nad sprawą bytu i rozwoju kultury i sztuki.

Schiller rektorem Akademii Teatralnej

Rektorem nowootwartej w Łodzi Wyższej Szkoły Teatralnej, przekształconej z Państw. Instytutu Sztuki Teatralnej (P.I.S.T.) jest Leon Schiller, który jest jednocześnie kierownikiem Wydziału Reżyserkiego WST. Kierownikiem Wydziału Aktorskiego został mianowany Aleksander Żelwowski, kierownikiem Wydz. Dramaturgicznego — Bohdan Korzeniowski.

Co było wczoraj?

RZĄD BRYTYJSKI odrzucił żądania wysłane przez rząd irański w sprawie odwołania dwóch angielskich dyplomatów z Iranu, którzy podburzali plemiona bachtaryjskie do powstania.

JAPONIA — jak twierdzi jeden ze sprawozdawców czasopisma „Atlanta Constitution” — posiadała bombę atomową, która w czasie prób, jakie odbyły się na 3 dni przed kapitulacją, dała zadawalające wyniki. Na kilka godzin przed wkroczeniem wojsk radzieckich japońscy uciekinierzy wysadzili w powietrze zakłady atomowe.

KRÓL JERZY GRECKI zaprosił przywódców opozycji na naradę.

1200 ZDEMABILIZOWANYCH ŻOŁNIERZY POLSKICH przybędzie w tych dniach z Anglii do Gdańska. W transporcie tym znajduje się 7 Angielców, które pokochali Polaków podczas wojny.

KOMISJA KOORDYNACYJNA sojusznicych władz kontrolnych opracowała wspólny plan likwidacji przemysłu wojennego we wszystkich czterech strefach okupacyjnych, co przyczyni się do usprawnienia likwidacji niemieckiego potencjału wojennego.

FRANCUSKIE WŁADZE WOJSKOWE odmówiły Papenowi wydania wizy wjazdowej do francuskiej strefy okupacyjnej.

PREZYDENT CZECHOSŁOWACJI BENEŠ w przemówieniu do b. uczestników wojny oświadczył m. in.: „Nie wierzę w możliwość wybuchu nowej wojny. Nieporozumienia między Wschodem a Zachodem, jak również między innymi państwami istnieją co prawda, uważamy jednak, że najwięcej zmartwienia mamy w tym względzie”.

Witamy gości przybyłych na Festival Sztuki

Z prawdziwą przyjemnością podejmując zaszczyt powitania w Lublinie gości, przybyłych na nasz Lubelski Festival Sztuki. Zaczynający się w dniu dzisiejszym tygodniowy przegląd dorobku kulturalnego całej Lubelszczyzny stanowić będzie zaszczytną datę w dziejach naszego miasta i województwa. Pokażemy sobie i innym o wszystko, na co, po długich latach pracy, przetrwanych straszną zawieruchą wojenną, zdobyć się może dzisiaj zespolony wysiłek tych wszystkich, którzy umiłowali pracę kulturalną i owianą szlachetną ambicją wywyższenia Lubelszczyzny na dostojny poziom nie oszczędzili swych trudów, by zamierzony cel osiągnąć.

Dziękuję serdecznie Obywatelowi Ministrowi Kultury i Sztuki, który raczył przyjąć wysoki protektorat nad naszą imprezą; i tam przedstawicielom instytucji przybyłych na uroczyste otwarcie Festivalu, witam artystów i zespoły, biorące w programie Festivalu czynny udział; witam tych wszystkich, którzy obecnością swoją w dzisiejszej uroczystości potwierdzili swoją gorącą troskę o wysoki poziom kulturalny naszej Ziemi Lubelskiej.

Organizatorom Festivalu życzę jak najpełniejszego sukcesu, na jaki ogromnym wkładem swojej pracy i zabiegów zaszczytnie zasłużyli.

TADEUSZ JAROSZ
Prezydent miasta Lublina

ki. Mimo to jednak w najgorszych nawet warunkach w atmosferze systematycznego lekceważenia literatura polska rozwijała się nieustannie, dając szereg dzieł nieprzeciętnej wartości, plastyka święciła triumfy na zagranicznych wystawach, a teatr błyszczał mnóstwem gwiazd pierwszorzędnej wielkości.

W tragicznych dniach wrześniowych po utracie niepodległości okupant docenił w pełni, czym jest kultura dla życia narodu polskiego. Stąd nakaz bezwzględnej eksterminacji, stąd dążenie do zniszczenia kultury i jej pracowników. Tylko nieliczna część najwybitniejszych przedstawicieli świata nauki, kultury i sztuki zdołała uciec z tego piekła, jakie rozpełtał germański zaborca w latach okupacji.

Chcąc ocalić kulturę polską, doceniając należycie jej wielką rolę dziejową, musimy niezwłocznie przystąpić do opieki nad twórcą.

Ale już w pierwszych dniach odzyskanej wolności Sztuka Polska stanęła wobec wielkich i nowych zadań. Artysta zdaje sobie w tej chwili sprawę z tego, że nie dość jest Pięknem tworzyć, lecz należy je dzielić jak chleby ewangeliczne między wszystkich współbraci.

Stąd wyrosło hasło upowszechnie-

nia kultury, hasło kultury i sztuki dla wszystkich.

W Lubelszczyźnie, na tej ziemi, która przodowała w walce z Niemcami, gdzie w ciągu pięciu lat rozbrzmiewały lasy odgłosem walk partyzanckich, w Lublinie, gdzie w pamiętnych dniach lipcowych była stolica wyzwolonego państwa, hasło upowszechnienia kultury i sztuki znalazło swój najszerszy wyraz. Systematycznie miesiąc po miesiącu, dzień po dniu grono pionierskich entuzjastów realizuje ideę Kultury i Sztuki dla mas. Wszystkim otwarły się naocześnie zatrzaśnięte dotąd wrota wiodące do skarbcza kultury narodowej.

Józef Nikodem Kłosowski
Przewodniczący Komitetu Wyk.
Festivalu Sztuki.

Batalion młodzieży przy pracy

Z inicjatywy Związku Walki Młodych zorganizowany został Młodzieżowy Batalion Pracy Odbudowy Warszawy im. Janka Krasickiego, działacza ZWM, poległego w walce z okupantem.

W Batalionie pracują ZWM-owcy z całego kraju w wieku od 18—25 lat. Członkowie Batalionu przechodzą jednocześnie przeszkolenie w zawodach budowlanych i w zakresie ogólnokształcącym. Pier-

wszy oddział Batalionu Pracy w liczbie 100 ZWM-owców umieszczony został w barakach przy ulicy Konwiktorskiej i pracuje przy rozbiórce domów i uprzątnięciu gruzów na odcinkach wyznaczonych przez BOS.

Uczni polscy jadą za granicę

Prof. Uniwersytetu Warszawskiego Julian Krzyżanowski, prof. Stanisław Adamczewski i prof. dr J. Loth prof. SGH udają się do Anglii na zaproszenie British Council.

Wystawa Etnograficzna

przy ul. Narutowicza 4, otwarta będzie 6.10 o godz. 15-ej. Godziny zwiedzania Wystawy w ciągu Tygodnia Festivalu Sztuki, tj. od 6.10 do 13.10 codziennie 10—13 i 15—17.

Wystawa Książki

w gmachu Biblioteki Publicznej H. Łopacińskiego, Narutowicza 4. Otwarcie Wystawy dnia 7.10 o godz. 11-ej. Wystawa będzie trwała od 7.10 do 13.10. Godziny zwiedzania: 10—13 i 15—17.

W. J. RADZYMIŃSKI I SYN

Handel Kolonialno-Gastronomiczny
Lublin, Krakowskie Przedmieście 56
telefon 11-67

DZIAŁ RESTAURACYJNY

Czynny od 9 do 20 codziennie

Firma istnieje od 1916 r. 5009

Niedziela, 6.X. 1946 r.

- Godz. 10 Otwarcie Robotniczego Domu Kultury na Kalinowskiej
- " 11—13 Uroczyste rozpoczęcie Festivalu. Otwarcie Filharmonii Lubelskiej. Koncert symfoniczny (w Teatrze Miejskim).
- " 15 Otwarcie Wystawy Etnograficznej w Muzeum Lubelskim (Narutowicza 4).
- " 16 Otwarcie Wystawy Plastyków (w gmachu Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego).
- " 17 Popołudnie Literatów Lubelskich z udziałem prof. Juliusza Kleimera. Recytacje artystów dramat. (w sali Towarzystwa Muz., Kapucyńska 7).
- " 19.15 Premiera komedii Al. Fredry „Pan Jowialski” w Teatrze Miejskim.
- " 19.15 Fragmenty z „Balladyny” J. Słowackiego i jednoaktówka A. Fredry „Nikt mnie nie zna” w Teatrze Domu Żołnierza.

Poniedziałek 7.X. 1946 r.

- Godz. 11 Otwarcie Wystawy Książki w lokalu Biblioteki im. H. Łopacińskiego (Narutowicza 4).
- " 15—18 Widowisko ludowe pt.: „Wesele lubelskie” (w Teatrze Miejskim).
- " 19.15 „Pan Jowialski” w Teatrze Miejskim.
- " 19.15 Fragmenty z „Balladyny” i „Nikt mnie nie zna” w Teatrze Domu Żołnierza.

Powieść o mrówkach

w XXV. tomach

T. IV. Ochrona pracy mrówek

Obok pszczoł mrówki są najbardziej pracowitymi stworzonkami, ale postęp w cywilizacji robi swoje. W ramach „zorganizowanej ochrony interesów mas pracujących” każda mrówka ma prawo wykorzystać swój urlop miesięczny. Wtedy nie pracuje ona i nie bierze czynnego udziału w życiu mrówiska. Na urlopie mrówki mają czas na przestrzeganie etykiety. Są bardzo uprzejme względem siebie, pozdrawiają się przyjacielsko przez pobarcie nawzajem swoich antenek. Jeden z uczonych twierdzi nawet, że zgodnie ze spostrzeżeniami Pliniusza co do słusności których przekonał się osobiście, mrówki obchodzą bardzo uroczyście swoje dni targowe.

T. V. Mrówka - architekt

Jeśli budowaliśmy domy w takiej proporcji do naszego wzrostu w jakiej pozostaje wysokość mrówki do mrówiska, wówczas byłyby one 84 razy wyższe od piramidy Cheopsa w Egipcie.

T. VI. Czy wiesz że mrówka buduje mosty?

Wszyscy podziwiamy pomysłowość mrówczych architektów, ale mało kto z nas wie o tym, że w rodzaju mrówczym znajdują się również konstruktorzy mostów. Przez wąskie strumyki przerzucają oni mosty, budowane z cząstek suchej trawy i drzewa. D.c.n.

Sezanie, otwórz się!

Czyli kłopoty podróżujących Lublinian

Lubelska-PKS ma pięknie prezentujący się garaż przy ul. Wieniawskiej i bazę przy ul. Spokojnej. Wszędzie panuje ład, porządek i czystość. Istotną wartość tej nowej placówki państwowej stanowi personel, który życzliwie i bardzo grzecznie obsługuje pasażerów. Ale szczególnie trudną pracę ma konduktor. Normalnie dalekobieżne wozy na godzinę przed odejściem są już na dworcu autobusowym i oczywiście — zatłoczone publicznością. Biedny konduktor, czepiając się ścian ciężarówki, sprzedaje bilety, wydaje resztę, tłumaczy się przed pasażerami, że nie może udzielić żądań itd.

O wyznaczonym czasie maszyna rusza

i konduktor wiezie kasę, np. do Siedlec. W drodze przystanki, wysiadanie i wsiadanie podróżnych. I w tych warunkach konduktor musi odpowiadać za państwo-wo pieniądze. Można jednak sprawę uprościć przez uruchomienie kasy. Odciażyłoby to konduktora i byłoby ogromnym ułatwieniem dla pasażerów, którzy nie musieliby zajmować miejsc na godzinę przed odejściem samochodu, gdyż kasa sprzedawałaby tylko tyle biletów, ile jest miejsc.

Obecnie pasażerowie Komunikacji Samochodowej nie mają poczekalni i kasy, ale jedno i drugie można urządzić na „dworcu“ autobusowym w budynku przy

ul. Nowej, należącym do Zarządu Miejskiego. Mieści się tam knajpa o szumnej nazwie „Bar Sezam“. Warto by było przyjść z pomocą tak pożytecznej instytucji, jaką jest PKS oraz jej klientom i pogadać z właścicielką niemniej „pożytecznego“ a z wiekowymi tradycjami „Sezamu“, by zgodziła się na urządzenie w swoim lokalu poczekalni i kasy „uświetnionej“ jej bufetem. Więc „Sezanie“ otwórz się!

Zycie Lublina w statystyce

W ubiegłym miesiącu do Urzędu Stanu Cywilnego zgłoszonych zostało 224 urodzin i 148 zgonów, oraz zawarto 92 śluby. Oprócz tego sporządzono 275 aktów zejścia osób, które zginęły w czasie okupacji.

M. in. zostały zawarte 2 małżeństwa mieszane — Polek z obywatelami: czeskim i włoskim. (LL)

9.X

„Byłe do wiosny“

Część II-ga

Śługocin [pow. Lublin]

Dzieci podpaliły wieś

We wsi Śługocin (gm. Jastków), po zostawione bez opieki w jednym z gospodarstw dzieci rozpoczęły zabawę zapalnikami, która skończyła się tragicznie dla całej wsi.

Od zaprószonego w stodole ognia zajęły się sąsiednie gospodarstwa.

Zaalarmowana Straż Ogniowa z Lublina udała się na miejsce wypadku. Oprócz niej brały udział w akcji Straże z Garbowa i Markuszewa. Dzielni strażacy pracowali od godz. 17-ej do 22-ej. Mimo ich wysiłków udało się zaledwie uratować część wsi. Spłonęły 22 gospodarstwa, co stanowi 3/4 wioski. Nieszczęśliwi mieszkańcy uratowali z płomieni zaledwie część inwentarza. Wysokość strat nie została jeszcze ustalona. Są one jednak olbrzymie.

Jeszcze raz zwracamy się z apelem do rodziców: nie dawać dzieciom zapalników! (LL)



Lekkoatleci na starcie



Pierwszy dzień lekkoatletycznych mistrzostw okręgu upłynął bez niespodzianek. Ze zgłoszonych „na papierze“ tłumów zawodniczek i zawodników zjawili się mniej lub więcej nieliczni kandydaci do poszczególnych konkurencji. Skompromitowały się przy tym panie, gdyż udział 4 (dosłownie czterech) zawodniczek w okręgowych mistrzostwach nie przynosi lubliniankom zaspokojenia.

Zabrakło Kuśmierzki II, startującego w mistrzostwach milicyjnych i Strycharzewskiego K., który naderwał sobie w Krakowie ścięgno.

Chłód, słaby stan zdrowia, słońce i dyktów sprawiły, że wyniki były na ogół przeciętne. Ponad poziom wybił się Lisiak w szutach, dobrze biegali: Kramek, Wentlandt i młody Zwoliński, niestety, niefortunnie podlegający przez kolegę, co wpłynęło na zakwestionowanie jego zwycięstwa na 400 m. przez komisję sędziowską.

Rezultaty młodzieży, która startuje pierwszy rok dopiero, pozwalają mieć nadzieję, że w lubelskiej lekkoatletyce wiele zmieni się na lepsze.

KONKURENCJE ŻENSKIE

60 m.: 1. Kowalewska (Lubl.) 9,4; 2. Gutkowska (Lubl.) 9,9; 3. Maksymuk (Lubl.) 10 sek.

Pchnięcie kulą: 1. Bieluszko (AZS) 7,98 cm.; 2. Kowalewska (Lubl.) 7,77 cm.

Dysk: 1. Bieluszko (AZS) 24,58.

KONKURENCJE MĘSKIE:

100 m. — przedbiegi: 1. Wentlandt (MKS) 12,6 przed dr. Tomasiakiem (Lubl.) 13 sek.;

II Kosiński (HKS) 12,3 przed Niedzielą (Lubl.) 12,7; III Paszczolowski (HKS) 12 sek. przed Kulpa (Lubl.) 12,2; IV Kifner (HKS) 12,4 sek. przed Wójtowiczem (HKS) 12,7; V Paprota (Lubl.) 12,5 przed Dankowskim 12,7. Do finału wchodzi: Wentlandt, Kosiński, Paszczolowski, Kifner i Paprota.

200 m. — przedbiegi: I Wójtowicz (HKS) 26,4, Paszczolowski (HKS) 26,5, Sieradzi (Szturm) 27 sek.; II Kosiński (HKS) 25,3, Zwoliński (Lubl.) 25,5, Niedziela 26,4; Do finału wchodzi dwaj pierwsi z każdego przedbiega.

400 m. — finał: 1) Zwoliński (Lubl.) 56,8 sek., 2) Kulpa (Lubl.) 57,0, 3) Wentlandt (MKS) 57,3, 4) Wójtowicz (HKS) 58,6, 5) Wymolowski (Szturm).

1500 m. — finał: 1) Wentlandt (MKS)

4:31,3, 2) Lisicki (HKS) 4:36,0, 3) Michoń I (Lubl.) 4:44,5, 4) Garus (MKS), 5) Koperski (Lubl.), 6) Słotyna (HKS).

3.000 m.: 1) Kramek (SKS Unia) 9:48,8, 2) Michoń I (Lubl.) 10:07,8.

Skok w dal: 1) Niedziela (Lubl.) 500, 2) Zwoliński (Lubl.) 561, 3) Kulpa (Lubl.) 559, 4) Jędrzejak (Szturm) 553, 5) Paszczolowski (HKS) 545, 6) Kifner (HKS) 534.

Pchnięcie kulą: 1) Lisiak (Lubl.) 12,10, 2) Smakowski (MKS) 9,16, 3) Rudziński (Lubl.) 9,14, 4) Kifner (HKS) 8,96, 5) Maściszewski (MKS), 6) Zakoszczyński (obaj MKS).

Dysk: 1) Lisiak (Lubl.) 37,77, 2) Paszczolowski (HKS) 30,33, 3) Rudziński (Lubl.) 27,30, 4) Kifner (HKS) 27,26.

Dziś Lublin - Radom

Na boisku przy ul. Okopowej o godz. 9-ej dokończenie lekkoatletycznych mistrzostw okręgu. W programie finały biegów na 100, 200, 800 i 5.000 m, skoki wzwyż, rzut oszczepem i sztafety. Całkowity dochód przeznaczony na odbudowę Warszawy.

O godz. 15.30 międzymiastowy mecz piłkarski Lublin—Radom o puchar dra Cetnarowskiego. Spotkanie główne poprzedzi przedmec juniorów Lublinianki i Sygnału.

Nowością będzie sędziowanie meczu z udziałem sędziów bocznych.

LEOPOLD STAFF

WIERSZE WYBRANE

(Z portretem autora)

stron 183
zł 200

Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik“

4916

Mydło i pasta do obuwia „JAWA“

Doskonałej jakości Do nabycia w każdym sklepie „JAWA“ Lub. Zakłady Chem. Jan Wawrzonek LUBLIN, Przemysłowa 5. Telefon 29-41. Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8 2964

KAMIENIE ŻOŁCIOWE

choroby wątroby, żółtaczka i kiszec, chroniczne zaparcie, artretyzm, złe przemianę materii zwalczają

ZIOŁA „CHOLEKINAZA“ H. NIEMOJEWSKIEGO

Sprzedawca w aptekach i skł. apt. Lab. Fiz.-Chem. „Cholekinaza“ Warszawa, Meksykańska 50.

3008

MYDŁO

„SIEW“

w znanej jakości do nabycia we wszystkich sklepach Fabryka: Lublin, Przemysłowa 23

Tel. 36-23. 3129

Teatry i kina

Z TEATRU MIEJSKIEGO

Ostatnie dni występów A. Fertnera w doskonałej krotoczwili W. Rapackiego „Wesoły współnik”. W rolach głównych A. FERTNER, H. Buyno, H. Skrzydlowska i L. Luszczyński.

PAN JOWIALSKI AL. Fredry.

W niedzielę dn. 6 października o godz. 19.15 Teatr Miejski uroczystie otwiera nowy sezon 1946/47 jedną z najdoskonalszych komedii Aleksandra Fredry „PAN JOWIALSKI”. Niezwykle starannie dobrana obsada aktorska, wspaniałe nowe dekoracje i kostiumy wykonane w pracowniach teatralnych dają podstawę, że Teatr Miejski godnie wystąpi w Festiwalu Sztuki, który rozpoczyna się dnia 6 października. Obsadę „Pana Jowialskiego” stanowią: G. Błońska, M. Górecka, K. Lorenc, M. Chmielarczyk, J. Kondrat, R. Piekarski, J. Śliwa, W. Wacławski, L. Wołhejko.

Inscenizacja sztuki i reżyseria leży w niezawodnych rękach G. Błońskiej. Dekoracje zaprojektował i wykonał w pracowni teatralnej J. Toronczyk. Kostiumy skomponowała Danuta Zagrodzińska.

W sobotę dn. 5.10 o godz. 9-ej rano w Kościele Wizytek odbędzie się Msza święta na intencję szczęśliwego rozpoczęcia nowego sezonu teatralnego, na którą Dyrekcja Teatru zaprasza wszystkich życzliwych sympatyków Teatru.

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA. Juliusza Słowackiego „Balladyna”, fragmenty baśniowe i Aleksandra Fredry komedia „Nikt mnie nie zna”. Reż. Seweryna Butryma i Bronisława Droka. Muż. Stefana Rembowski. Kostiumy i dekoracje prof. Teodora Galysza. Na czele zespołu Irena Żuchowicz, Ewa Brok-Brzeska, Leopold Adamów i Jan Szware-Czarnecki. Początek w dni powszednie o godz. 19.15, w niedzielę o godz. 16 i 19.15. Bilety w przedsprzedaży kasy teatru. Przyjmuje się zgłoszenia na bilety zbiorowe.

Wytwórnia Kamieni Młyńskich i Sprzedaż Artykułów Technicznych

„CENTROMLYN”

Lublin, ul. 1-go Maja 53 tel. 12-26

połącza: Kamienie młyńskie wszelkich rozmiarów, maszyny, gazę młyńską, pasy napędowe, siatki druciane, gury, klingerit, łożyska kulkowe i wszelkie artykuły młyńskie i techniczne.

FABRYKA: ul. Przemysłowa nr 15

BIURO: ul. 1-go Maja 53 m 4 tel. 12-26

3125

Srut myśliwski hurt

„UNIA”

KATOWICE, Zamkowa 20

4924 tel. 366-89 (PAP)

CZEKOLADY I CUKRY

ZNANEJ JAKOŚCI

PO CENACH FABRYCZNYCH

połącza:

SKŁAD KONSYONACYJNY

POLSKO-SZWAJCARSKIEJ

fabryki

SUCHARD S. A.

LUBLIN,

Lubartowska 2 m 27

telefon 20-27.

4555

Rok założenia 1892

Zakład

Czapniczo-Kapelusznicy S. Januszewski

Lublin, Kapucyńska 2. 4565

Naprawa! Sprzedaż! Części!

ZAKŁAD PRECYZYJNO — MECHANICZNY STEFAN SŁAWEK

Lublin ul. Zamojska 14 tel. 28 — 24

Przyjmuje do reperatury wszystkie systemy maszyn: do pisania, liczenia i szycia Kasy kontrolne, powielacze, numeratory, datowniki, oraz narzędzia medyczne. Wymiana części z niemieckich na polskie.

SZYBKO

2677

FACHOWO

P. K. O.

Pocztowa Kasa Oszczędności zawiadamia, że wznowiła system wydawania książeczek oszczędnościowych P. K. O. bezpośrednio przez Urzędy i Agencje Pocztowe. Wszystkie Urzędy i Agencje Pocztowe rozsiane po całym kraju w ilości około 4000 placówek spełniają rolę zbiornic P. K. O. i wydają książeczki oszczędnościowe „P. K. O.” Wpłaty zł 50— wypłaty doraźne do 500,— dziennie wypłaty bez ograniczenia na podstawie zezwoleń, które P. K. O. wysyła natychmiast na każde żądanie, załatwiają również wszystkie placówki pocztowe w kraju.

4989

SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK” DELEGATURA LUBELSKA
Cykl odczytów prof. Dr. A. WOJTKOWSKIEGO
p.t. „CECHY KULTURY POLSKIEJ”

rozpocznie się dnia 6. X. 46.

w sali 33 (lewy pawilon II p.) K. U. L. Al. Racławickie 14

Początek o godz. 16-ej

Wstęp dla członków bezpłatny, dla uczestników zbiorowych 5 zł dla młodzieży 10 zł, dla dorosłych 15 zł.

4505

PRZETWORNIA WYROBÓW CHEMICZNYCH

„STANGARD”

połącza swoje wyroby doskonałej jakości:

pastę do obuwia, pastę do podłóg, mydło do prania, pokost, farby olejne i t. p.

Lublin, Lubartowska 13. Tel. 40-94. 2772.

K. K. O.

KOMUNALNE KASY OSZCZĘDNOŚCI

DORÓBEK ZAUFANIA: 2100 milionów zł wkładów
UDZIAŁ w ODBUDOWIE: 1200 milj. zł kredytów dla 75000 średnich i małych zakładów gospodarczych.
ZLECENIA I PRZEKAZY: 350 placówek dociera do wszystkich miejscowości Polski.
Komunalne Kasy Oszczędności w służbie odbudowy Kraju. 4971

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

PRACA

POTRZEBNA hafciarka do białego haftu. Lublin, Kościuszki 10 m. 1. 5004a

LEKARSKIE

GABINET kosmetyczny Stefani Grzebułowej, Lubomelska 8a, leczy wszelkie wady cery. 5012

LOKALE

KAWALER, fachowiec poszukuje umebłowanego pokoju przy rodzinie w śródmieściu, dobrze zaopiecz. Rynek 7 — 6. 4990

HANDLOWE

DOMY, place, sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygodna” Michałowski, Bernardyńska 28, telefon 34-87. 1217

FABRYKA Cukrów i Czekolady „Delfin” Łódź, Żeromskiego 31, poleca cukierki, karmelki i czekolady w dużym wyborze. Wysyłaamy za zaliczeniem. Cennik na żądanie. 5022

KRAWATY i szale ceny fabryczne. Warszawa ul. Zielna 25. 5000

MYLSKIE kamienie, nielaw, maszyny, gazę, siatki, pasy, gury, czerpaki, łożyska kulkowe, klingerit i wszelkie artykuły młyńskie i techniczne poleca „Centromlyn” Lublin, 1-go Maja 53 m. 4, tel. 12-26. 892a

NIERUCHOMOŚCI sprzedaż, pomiary, plany. Mierniczy Przysięgły Białkowski, Lublin, Sądowa 4. 4938

UWAGA KUPOY. Palta, ubrania, spodnie najtaniej Wytwórnia Konfekcji REKORD Łódź, śródmiejska 1. 4870

PLACE, domy sprzedaje Biuro Pogodzińskiego Lublin, Krakowskie Przedmieście 59 m. 5. 4853

KNOTY do lamp — galanterie — kosmetykę dostarcza hurtowo — „Kora” Warszawa, Jerozolimskie 45. 4704

POLECAMY drzewka i krzewy owocowe i ozdobne, liściaste i iglaste. Kupujemy czosnek, majeranek, oraz nasiona lnu, konopi, rzepaku, gorczycy, karczyny i inne. Skład nasion: Lublin, 8-to Duska 12, Skład Nasion. 4857

KRAWATY i szale stale nowe wzory. Wytwórnia „Wielko” Łódź, 6-go Sierpnia, telefon 171-08. Ceny fabryczne. 4731

KRAWATY w dużym wyborze poleca Wytwórnia Krawatów „Atom”, Łódź, Narutowicza 41. 4922

SZAFY, łóżka oraz inne meble do sprzedania. Sucha 19 m. 2. 4789

MYLSKIE maszyny, pasy, gury, siatki, gazę, szorstwa azbestowa, konopne, klingerit, wały pędne, koła pasowe, motory, nalewy na kamienie, wszelkie artykuły młyńskie poleca „Technomlyn” Warszawa, Jerozolimskie 27. 5007

SPRZEDAM patefon walizkowy dwusprężynowy — marki Pilsard, Olejna 6 m. 25. 5205

ROZNE

DO KUPCÓW miasta Lublina. Zarząd Stowarzyszenia Kupców Polskich w Lublinie zawiadamia wszystkich kupców m. Lublina, że każdy kupiec musi wnieść podatek do Komisji Przydziałów Lo-

kal Użytkowych przy Miejskiej Radzie Narodowej (ul. Bernardyńska 9) o przydział-zatwierdzenie posiadanego lokalu handlowego.

Do podania należy dołączyć:

1) Stary przydział lokalu.

2) Zaświadczenie Stowarzyszenia Kupców Polskich w Lublinie stwierdzające przynależność kupca do Stowarzyszenia Kupców Polskich w Lublinie.

3) Zaświadczenie Biura Adresowo-Meldunkowego w Lublinie, że podatnik jest zameldowany w Lublinie. 5021

STYLIOWEJ sławy jasnovidz-psychografolog odumiewajęco

przepowiada. Nadeslij datę urodzenia, własnoręczny charakter pisma, 50 zł zadatku. Odpowiedzi indywidualne — analizy metodą grupową za zaliczeniem. Podziękowania z całego świata. Vapuro Katowice, Strzyżynka pocztowa 376. 4813

NAJSLYNIEJSZY psychografolog, darem jasnovidzenia nieomylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi dokładnie charakter, kierunek zdolności, rady, przeznaczenie. Napisać pytania, załączyć 50 zł zadatku. Odpowiedź za zaliczeniem „Martyn” Kraków, skrytka pocztowa 475. 4432

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria i dział ogłoszeń 25-88. Wydz. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-84. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnik” 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej”, 2) Księgarnia „Czytelnik” Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Zamojska 24, 4) Kłósk Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada. Drukarnia nr 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnik” w Lublinie. Podaje Kolegium A-11012